Sygn. akt IV Ka 131/18

UZASADNIENIE

R. K. został oskarżony o to, że:

1. w lokalu przy ul. (...), (...)-(...) O. urządzał i prowadził gry na automatach (...) nr (...), U. (...) bez numeru, (...) nr (...), (...) nr (...), a w dniu 6 listopada 2015r., urządzał gry na automatach (...) P. bez numeru, (...) nr (...), (...) bez numeru oraz dwóch automatach (...) bez numerów w listopadzie 2015 roku, wbrew art. 14 i 23a ustawy z dnia 19.11.2009 roku o grach hazardowych (Dz.U. nr 201, poz. 1540), tj. popełnił przestępstwo skarbowe określone w art. 107 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s.;

2. w dniu 14.09.2015 r. oraz 06.11.2015 r. w lokalu przy ul. (...), (...)-(...) O. prowadził reklamę gier na automatach, wbrew art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 19.11.2009 roku o grach hazardowych (Dz.U. nr 201, poz. 1540 z późn. zm.), tj. popełnił przestępstwo skarbowe określone w art. 110 a § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s.

Sąd Rejonowy w Opocznie wyrokiem z dnia 29 października 2017 roku wydanym w sprawie sygn. akt II K 606/16:

1. w ramach zarzutu z pkt 1 aktu oskarżenia, oskarżonego R. K. uznał winnym tego, że 14 września 2015 r. oraz 6 listopada 2015 r., w lokalu przy pl. (...) w O. urządzał i prowadził gry na automatach wbrew treści art. 14 i 23a ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych, przy czym w dniu 14 września 2015 r., urządzał gry na automatach (...) nr (...), U. (...) bez numeru, (...) nr (...), (...) nr (...), a w dniu 6 listopada 2015r., urządzał gry na automatach (...) P. bez numeru, (...) nr (...), (...) bez numeru, (...) bez numeru, (...) bez numeru i przyjmując, iż czyn ten wyczerpuje dyspozycję z art. 107 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s., z mocy art. 107 § 1 k.k.s. wymierzył mu karę 80 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu jednej stawki dziennej na kwotę 100 złotych.

2. oskarżonego R. K. uznał winnym popełnienia czyny z pkt 2 i za ten czyn z mocy art. 110a § 1 k.k.s. wymierza mu karę 50 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu jednej stawki dziennej na kwotę 100 złotych.

3. na podst. art. 39 § 1 k.k.s. orzeczone w pkt 1 i 2 karę grzywny łączy i wymierza oskarżonemu karę łączną grzywny 80 stawek dziennych przy ustaleniu jednej stawki dziennej na kwotę 100 złotych.

4. na podst. art. 30 § 5 k.k.s. orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych w postaci:

- Automat do gier H. S. nr (...) z dwoma kluczami

- Automat do gier U. (...) bez numeru z jednym kluczem

- Automat do gier H. S. nr (...) z pilotem

- Automat do gier H. S. nr (...) z trzema kluczami

- Automat do gier H. S. P. bez numeru z dwoma kluczami

- Automat do gier A. nr (...) z trzema kluczami

- Automat do gier H. S. bez numeru z pięcioma kluczami

- Automat do gier M. bez numeru z dwoma kluczami

- Automat do gier M. bez numeru z dwoma kluczami

- K. do kasowania kredytów - 8 sztuk

oraz orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa środków pieniężnych w kwocie 930 złotych i 55 złotych przechowywanych na koncie sum depozytowych Izby Celnej w Ł..

5. zasądził od oskarżonego opłatę w kwocie 800 złotych oraz koszty sądowe w kwocie 172,31 złotych.

Powyższy wyrok zaskarżył oskarżony R. K. w całości i na swoją korzyść. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1. obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 107 § 1 k.k.s., a także art. 110a kks w zw. z art. 29a ustawy o grach hazardowych przez ich zastosowanie, a w konsekwencji uznanie, że oskarżony swoim zachowaniem opisanym w akcie oskarżenia wyczerpał znamiona w/w przestępstw skarbowych, pomimo iż przepisy te nie powinny mieć zastosowania w niniejszej sprawie, jak też brak jest jakiegokolwiek uzasadnienia, że oskarżony prowadził reklamę o treści naruszającej przepisy ustawy o grach hazardowych w zakresie reklamy i promocji;

2. obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 10 k.k.s. poprzez jego niezastosowanie (błędnie przywołano tu przepis „art. 110 k.k.s.");

3. obrazę prawa materialnego, a to fundamentalnych zasad prawa Unii Europejskiej, uregulowanych w Traktacie z Lizbony zmieniającym Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską z dnia 13 grudnia 2007 roku, zwanym Traktatem o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz. U, z 2009 roku, Nr 203, poz. 1569) oraz art. 2, art. 31 ust. 3 w zw. z art. 22, art. 61, art. 7 Konstytucji RP, poprzez wydanie zaskarżonego wyroku na podstawie przepisów ustawy z dnia 19 listopada 2009 roku o grach hazardowych, która została uchwalona z pominięciem procedury notyfikacji, a zatem z istotnym naruszeniem trybu ustawodawczego i jako taka nie może być stosowana.

W konkluzji oskarżony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego.

Na wypadek nieuwzględnienia powyższych zarzutów zaskarżonemu wyrokowi oskarżony zarzucił obrazę przepisów postępowania oraz błędu w ustaleniach faktycznych, które miały istotny wpływ na jego treść, tj.:

- art. 424 § 1 k.p.k. - poprzez nie odniesienie się w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku do kwestii mającej wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, a mianowicie całkowite przemilczenie okoliczności związanych z brakiem notyfikacji Komisji Europejskiej przepisów technicznych ustawy o grach hazardowych, w sytuacji gdy art. 107 k.k.s. ma charakter blankietowy, a zatem odtworzenie jego treści normatywnej jest możliwe tylko poprzez odwołanie się do przepisów tejże ustawy, w związku z czym ta kwestia ma kluczowe znaczenie dla oceny prawnokarnej zachowania oskarżonego;

- art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 k.p.k., poprzez niezgodną ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zasadami prawidłowego rozumowania ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, akcentującą przy tym - wbrew zasadzie obiektywizmu - okoliczności niekorzystne dla oskarżonego przy jednoczesnym pominięciu lub bagatelizowaniu okoliczności dla niego korzystnych, bez należytego uzasadnienia takiego stanu rzeczy, a także poczynieniu ustaleń faktycznych na podstawie wyselekcjonowanego materiału dowodowego, nie zaś "wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie", często w sposób sprzeczny z dowodami zgromadzonymi w sprawie lub całkowicie dowolny - bez odwołania się do jakiejkolwiek podstawy dowodowej - czego najpełniejszym wyrazem jest uzasadnienie zaskarżanego wyroku, nie odpowiadające wymogom procesowym w zakresie, w jakim całkowicie pomija okoliczności związane z obowiązkiem notyfikacji przepisów technicznych ustawy o grach hazardowych, a także rozstrzygnięciu wątpliwości, które wyłoniły się w toku postępowania na niekorzyść oskarżonego, a więc wbrew zasadzie in dubio pro reo;

- bezpodstawnym uznaniu przez Sąd I instancji, że oskarżony działał w sposób bezprawny i nie zachodziły żadne okoliczności, które wyłączałyby jego winę, podczas gdy oskarżony pozostawał w pełni usprawiedliwionym przekonaniu, że jego działanie nie jest bezprawne, albowiem wcześniejsze wyroki zapadające w podobnych pod względem stanu faktycznego sprawach - były uniewinniające lub zapadały postanowienia o umorzeniu postępowania, gdyż obserwując zmieniającą się linię orzeczniczą sądów oraz rozważania problemu związanego z art. 6 ust. 1 oraz

art. 14 ust. 1 ustawy o grach hazardowych w zw. z art. 107 § 1 k.k.s. poczynione przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz Sąd Najwyższy, oskarżony mógł nabrać usprawiedliwionego przekonania, że jego działanie jest legalne.

W oparciu o powyższe zarzuty, oskarżony wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie go w całości od zarzucanych mu czynów.

Na rozprawie apelacyjnej prokurator wnosił o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżonego jest bezzasadna.

Na wstępie należy podnieść, iż prawidłowa jest ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i dokonane na jej podstawie ustalenia faktyczne w zakresie przestępczych zachowań R. K.. Zarzuty zawarte w apelacji okazały się niezasadne, albowiem wywody skarżącego nie zdołały skutecznie podważyć trafności rozstrzygnięcia dokonanego przez Sąd Rejonowy. Wbrew twierdzeniom skarżącego, ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji, dotyczące reklamy oraz urządzania i prowadzenia gier na automatach, naruszające przy tym wskazane przepisy o grach hazardowych są prawidłowe, gdyż stanowią wynik nie budzącej żadnych zastrzeżeń oceny zgromadzonych w sprawie dowodów. Zarzuty stawiane w apelacji mają natomiast charakter wyłącznie polemiczny.

Wbrew zarzutom skarżącego sąd meriti był w pełni uprawniony do przyjęcia wersji sprawstwa oskarżonego, co do zarzucanych mu czynów, jako jedynie prawdopodobnych i udowodnionych.

Do poczynienia ustaleń faktycznych w zakresie w/w zabronionej prawem reklamy uprawniały Sąd I instancji głównie zeznania W. H. (właściciela lokalu, od którego oskarżony wydzierżawił pomieszczenie dla prowadzonej przez siebie działalności), a także H. S. i T. U. (1) (klientów gier hazardowych) oraz J. M. (funkcjonariusza służby skarbowej), ocenione zgodnie z logiką i doświadczeniem życiowym oraz zawodowym. Do ustaleń w zakresie prowadzenia przez oskarżonego nielegalnych gier hazardowych uprawniały Sąd I instancji głównie zeznania W. H., J. C., M. E., T. U. (2), H. S., M. T., J. M., a także zebrany w sprawie nieosobowy materiał dowodowy. Ocena wartości tych dowodów, w zakresie świadomości i zamiaru oskarżonego, została dokonana wszechstronnie, we wzajemnym ich kontekście z innymi dowodami, zgodnie z wiedzą i doświadczeniem i jako taka korzysta z ochrony przepisu art. 7 k.p.k.

Co do licznych zarzutów naruszenia prawa materialnego podnoszonych przez skarżącego, sprowadzających się do zarzutu wypełnienia normy blankietowej z art. 107 § 1 kks przepisem art. 6 bądź art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009 roku o grach hazardowych (dalej : u.g.h.), mimo braku jego notyfikacji, to są one chybione.

Odnosząc się do przywołanych na wstępie przepisów ustawy o grach hazardowych, w kontekście argumentacji podniesionej przez oskarżonego, sąd odwoławczy zważył, że przepisy te stanowią, iż działalność w zakresie gier cylindrycznych, gier w karty, gier w kości oraz gier na automatach może być prowadzona na podstawie udzielonej koncesji na prowadzenie kasyna gry (art. 6 ust. 1 ustawy), a także, iż urządzanie gier cylindrycznych, gier w karty, gier w kości oraz gier na automatach dozwolone jest wyłącznie w kasynach gry (art. 14 ust. 1 ustawy). Oskarżony (niezależnie od zaistniałej zmiany w ustawie o grach hazardowych mającej miejsce od dnia 3 września 2015 roku) starał się lansować stanowisko, iż nie ponosi odpowiedzialności karnej bowiem popełniony przez niego czyn nie był zabroniony („wcześniej"), a to dlatego, że zarówno przepis art. 6 ust. 1, jak i art. 14 ust.1 ustawy o grach hazardowych, jako uzupełniające normę blankietową zawartą w art. 107 § 1 k.k.s., miały w dacie przed 3 września 2015 roku, charakter przepisów technicznych w rozumieniu dyrektywy 98/34/WE (do dnia 02 września 2015 roku), a nie zostały notyfikowane.

Sąd odwoławczy zważył, że dla odczytania znamion przestępstwa skarbowego z art. 107 § 1 kks, który to przepis istotnie ma charakter blankietowy, konieczne jest odniesienie się do przepisów art. 6 ust.1 i 14 ust. 1 ustawy o grach hazardowych. Sąd Okręgowy zauważa jednak, iż w przedmiotowej sprawie istotnym jest data (czasokres)

popełnienia przez R. K. przestępstwa z art. 107 § 1 k.k.s. Otóż dotyczy on dat: 14 września 2015 roku i 6 listopada 2015 roku, a więc w dacie popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu czynu ciągłego obowiązywała ustawa o grach hazardowych w brzmieniu nadanym jej na mocy ustawy z dnia 12 czerwca 2015 roku o zmianie ustawy o grach hazardowych (DZ. U. z 2015 roku poz. 1201) – przepisy ustawy zmieniającej weszły bowiem w życie w dniu 3 września 2015 roku. Od tej dat przepis art. 14 ust. 1 ustawy o grach hazardowych, funkcjonował jako notyfikowany i wyeliminowano jakiekolwiek wcześniejsze „problemy" związane z notyfikacją, czy też brakiem takowej w/w przepisu o grach hazardowych, w kontekście ich wpływu na legalność prowadzonej działalności związanej z prowadzeniem i urządzaniem gier na automatach oraz odpowiedzialności za przestępstwo z art. 107 § 1 k.k.s. Tym samym jest to odmienna sytuacja prawna, aniżeli istniejąca do daty 3 września 2015 roku. Ustawa z dnia 12 czerwca 2015 r. nadała art. 14 ustawy o grach hazardowych nowe brzmienie, wprowadzając szereg dodatkowych uwarunkowań. W nowym brzmieniu przepis ten wszedł w życie w dniu 3 września 2015 r., przy czym trzeba dodać, że projekt ustawy nowelizującej poddany został procedurze notyfikacji Komisji Europejskiej (numer powiadomienia (...)). Wprawdzie notyfikacji nie podlegał przepis przejściowy przewidziany w art. 4 (dodany w toku prac parlamentarnych), ale z punktu widzenia omawianego zagadnienia nie ma to ważkiego znaczenia. Najistotniejsze jest bowiem to, że aktualnie przepis art. 14 ust. 1 ustawy o grach hazardowych pozostawił niezmienną dotychczasową zasadę wyłączności urządzania m.in. „gier na automatach" (w rozumieniu art. 2 ust. 3 ustawy o grach hazardowych) jedynie w kasynach gry. Wprowadzenie nowelizacją przepisu wymagań dotyczących „zasad i warunków określonych w zatwierdzonym regulaminie i udzielonej koncesji lub udzielonym zezwoleniu, a także wynikających z przepisów ustawy", w żadnym razie nie pozwalało na wnioskowanie, że dotyczą one innych miejsc niż właśnie kasyna gry.

Jednocześnie nie może budzić wątpliwości, iż art. 4 ustawy zmieniającej z dnia 12 czerwca 2015 roku, jako przepis przejściowy, który stanowi, iż podmioty prowadzące działalność w zakresie, o którym mowa w art. 6 ust. 1-3 lub w art. 7 ust. 2 ustawy, w dniu wejścia w życie ustawy zmieniającej (tj. w dniu 3 września 2015 roku), mają obowiązek dostosowania się do wymogów określonych w ustawie zmienionej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejsza ustawą, „do dnia 1 lipca 2016 roku", mógł dotyczyć tylko takich podmiotów, które funkcjonowały do tej daty „legalnie". Każde inne rozumienie powyższego zapisu prowadziłoby do kuriozum, gdzie de facto przez okres blisko roku czasu podmioty działające nielegalnie uzyskiwałoby od ustawodawcy dodatkowy, tak długi czas, na dalsze prowadzenie przestępczego procederu. Potwierdzeniem powyższego jest postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2016 roku wydane w sprawie sygn. I KZP 1/16, gdzie stanowisko Sądu Najwyższego w całości przekonuje. Zgodnie z nim: „Przepis art. 4 ustawy z dnia 12 czerwca 2015 r. o zmianie ustawy o grach hazardowych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1201) dotyczy wyłącznie podmiotów, które prowadziły taką działalność zgodnie z ustawą o grach hazardowych w brzmieniu sprzed 3 września 2015 r. (na podstawie koncesji albo zezwolenia)" - opubl. OSNKW 2016/6/36; Biuletyn SN 2016/4; Biuletyn SN 2016/6; Prok.iPr. 2016/9/9; KZS 2016/6/44; Legalis Numer 1442656.

Wątpliwości interpretacyjne wprowadzonych nowelą zmian z dnia 12 czerwca 2015 roku i krótki okres obowiązywania ustawy o grach hazardowych - po jej zmianach, do daty popełnienia przypisanych oskarżonemu czynów, w ocenie skarżącego przemawiają za uznaniem, iż działał w przekonaniu, iż jego działalność jest legalna.

Wbrew twierdzeniom oskarżonego, bezzasadne są zarzuty związane z rzekomym działaniem oskarżonego w usprawiedliwionej nieświadomości karalności czynu lub pozostawaniu przez niego w błędzie, co do okoliczności stanowiącej znamię czynu zabronionego.

W realiach przedmiotowej sprawy oskarżony podejmując się przypisanego mu czynu miał dostateczne sygnały, że jego interpretacja prawa może nie być słuszna. Już nawet przed datą wprowadzenia zmian na mocy noweli z dnia 12 czerwca 2015 roku, organy finansowe wydawały decyzje, na podstawie których zatrzymywały tego rodzaju automaty do gier, jakie ujawniono w lokalu oskarżonego, zresztą treść przepisów była jednoznaczna. Fakt, że w pewnym okresie czasu rozpętała się batalia prawna związana z kwestią notyfikacji omawianych przepisów w Unii Europejskiej (dotycząca okresu do dnia 3 września 2015 roku) nawet wówczas nie oznaczał, że oskarżony mógł być nieświadomy możliwości karalności zachowania sprzecznego z w/w ustawą. Wręcz przeciwnie, oskarżony jako biznesmen podejmujący działalność gospodarczą w branży gier hazardowych działał nie w błędzie, tylko w realizacji świadomego ryzyka gospodarczego (gdzie na szali zysków i strat położył również konsekwencje odpowiedzialności

karno – skarbowej). Taka kalkulacja wyłącza błąd (w każdej jego postaci, a więc z art. 10 § 1 i § 3 i § 4 kks). Nie działa bowiem w błędzie, kto świadomie kalkuluje ryzyko odpowiedzialności karnej i z góry podejmuje kroki mające zabezpieczyć go przed taką odpowiedzialnością w przyszłości (gromadzenie opinii prawnych itp.). Człowiek w błędzie nie zdaje sobie sprawy z możliwości pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej, oskarżony zaś taką możliwość zakładał i się przed nią zabezpieczał – nie był więc w błędzie. Oskarżony nie może więc twierdzić, że pozostawał, czy to w usprawiedliwionym błędnym przekonaniu, że zachodzi okoliczność wyłączająca bezprawność (art. 10 § 3 kks), czy to w usprawiedliwionej nieświadomości jego karalności (art. 10 § 4 kks), czy wreszcie w błędzie co do okoliczności stanowiące znamię czynu zabronionego (art. 10 § 1 kks). Fakt, iż przypisanych ostatecznie czynu oskarżony dopuścił się już po zmianach ustawy o grach hazardowych, która normalizowała kwestie braku notyfikacji określonych przepisów, wzmacnia tylko negatywnie ocenę jego rzekomego „błędu".

Ustalenia faktyczne Sądu meriti są prawidłowe, a zaprezentowana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocena dowodów choć mocno skrótowa, to jednak na tyle logiczna i przekonująca, iż zasługuje na aprobatę. Ocena taka jawi się bowiem jako zgodna z doświadczeniem życiowym, a rozstrzygnięcie zawarte w zaskarżonym wyroku jest sprawiedliwe, nie uchybiające prawu materialnemu. Z racji popełnienia przez oskarżonego przestępstwa, o jakim mowa w art. 107 § 1 k.k.s., po dacie w/w nowelizacji ustawy o grach hazardowych, nie dziwi także fakt braku głębszego odniesienia się w pisemnych motywach orzeczenia pierwszoinstancyjnego do problemu braku notyfikacji art. 6 i art. 14 ust. 1 w/ w ustawy.

Dodatkowo oskarżony wyczerpał również dyspozycję przestępstwa z art. 110a § 1 k.k.s., albowiem prowadził reklamę gier, która zgodnie z art. 29 ust. 1 ustawy o grach hazardowych była zabroniona prawem. Jeśli chodzi o ocenę materiału dowodowego w tym przedmiocie, to Sąd Rejonowy przedstawił ją istotnie bardzo oszczędnie, ale też w opisie zarzuconego czynu znalazły się niezbędne dla odpowiedzialności karnej z art. 110a k.k.s. przesłanki, a ocenione prawidłowo dowody uzasadniały przyjęcie tej odpowiedzialności. Dowody te oceniono także w sposób umożliwiający ocenę poprawności wyciągniętych ostatecznie wniosków.

Sąd rejonowy prawidłowo ustalił, że zabroniona prawem reklama gier hazardowych miała miejsce i znajduje to potwierdzenie w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. Sąd Okręgowy stwierdził, że o faktycznym reklamowaniu gier hazardowych świadczą występujące łącznie dwa elementy: wizualna forma graficzna nazwy (...) i (...) 24 h" i znaczenie tego konkretnego słowa. Nazwa (...) i (...) 24 h", umieszczona została przez oskarżonego w bardzo widoczny i charakterystyczny sposób, na oknach i nad drzwiami wejściowymi do lokalu przy ul. (...) w O. – otwartego, jak wskazywała nazwa przez całą dobę (24h). Ponadto nazwa (...) bardzo często występuje w grach losowych, grach na automatach, w grach tzw. „jednorękich bandytach" itp., i posiada swoje znaczenie - oznacza grę „za maksymalną stawkę". Graficzna szata owego napisu dodatkowo nawiązuje do wyglądu liter pojawiających się właśnie w tego typu grach hazardowych (pisane specjalną, wyraźną, krzykliwą cyrylicą). Tym samym owa nazwa (dodatkowa wskazująca na lokal otwarty całą dobę) i jej graficzny obraz oraz sposób oraz miejsce jej umieszczenia, wskazywała już, że w lokalu, bogato oznaczonym tą nazwą, będzie można grać na automatach.

Powyższe potwierdzają także zeznania świadków, zastanych podczas kontroli wewnątrz lokalu prowadzonego przez oskarżonego. Obydwaj byli wtedy w trakcie takiej właśnie gry na „maksymalną wygraną". H. S. zeznał wprost, że wszedł do środka „ zobaczyć, co jest w lokalu", bo jak podał: „ po napisie na zewnątrz domyśliłem się, że są tam automaty" (k. 15-16). Z kolei T. U. (1) zeznał, że „o tym, że można w lokalu zagrać zorientowałem się po reklamie na zewnątrz lokalu (...) z reguły informacja „24 h" świadczy, że w lokalu są automaty do gry" (k.18-19). Jak widać, po przytoczonych zeznaniach świadków, nazwa na spornej reklamie, rodzaj użytej czcionki, dodanie słów: „24 h" i sposób jej umieszczenia, w niniejszej sprawie nie pozostawała obojętna.

Sąd Okręgowy zważył, że doświadczenie życiowe i zawodowe wskazuje, iż w większości wypadków reklamy dotyczące gier hazardowych są bardziej jednoznaczne, wskazują na szczęśliwe siódemki, bądź tym podobne inne „hazardowe" symbole, ale też w ocenie Sądu Okręgowego właśnie ta nazwa (...) i (...) - które są bardzo charakterystyczne dla tych gier, oznaczają gry na automatach za dużą, maksymalną wygraną, użyta w charakterystyczny w/w sposób, naruszała art. 29 ustawy o grach hazardowych.

Konkludując powyższe, a także inne okoliczności wskazane w motywach zaskarżonego wyroku, dały one sądowi merytorycznemu nie budząca wątpliwości podstawę do poczynienia ustaleń faktycznych odnośnie sprawstwa oskarżonego w zakresie obu zarzucanych mu czynów. Nie przekonują argumenty podnoszone przez skarżącego i prezentowane przez niego stanowisko w złożonej apelacji, które w ocenie Sądu Okręgowego stanowi wynik realizacji przyjętej linii obrony.

Wymiar orzeczonych kar jednostkowych właściwie uwzględnia wszystkie okoliczności sprawy, a karę łączną orzeczono z zastosowanej najkorzystniejszej zasady łączenia kar. W konsekwencji powyższego prawidłowo również orzeczono o przepadku wymienionych dowodów rzeczowych oraz o przepadku na rzecz Skarbu Państwa środków pieniężnych w kwocie 930 złotych i 55 złotych przechowywanych na koncie sum depozytowych Izby Celnej w Ł..

Ponieważ, co wykazano wyżej, żaden z zarzutów i wniosków odwoławczych, zawartych w złożonej apelacji, nie zasługiwał na uwzględnienie, wniesiona apelacja nie podlegała uwzględnieniu. Natomiast zaskarżony wyrok – jako słuszny i odpowiadający prawu, także w zakresie orzeczonej kary – należało w całości utrzymać w mocy.

O kosztach procesu za postępowanie odwoławcze orzeczono w oparciu o przepisy powołane w sentencji orzeczenia.